

Warszawa, dnia 29 stycznia 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 786/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anna Zawadka (spr.)

Sędziowie: SO Beata Tymoszów

SR del. Izabela Kościarz - Depta

protokolant: protokolant sądowy Izabela Frankowicz

przy udziale prokuratora Iwony Zielińskiej

po rozpoznaniu dnia 29 stycznia 2019 r. w Warszawie

sprawy K. W. syna: S. i E. ur. (...) w N.

oskarżonego o czyn z art. 263§2 kk;

M. K. syna: G. i H. ur. (...) w N.

oskarżonego o czyny z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

K. D. syna: D. i L. ur. (...) w S.

oskarżonego o czyn z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

P. C. syna: I. i T. ur. (...) w W.

oskarżonego o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim

z dnia 21 marca 2017r. sygn. akt II K 701/11

I. w odniesieniu do oskarżonego K. W. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. w odniesieniu do oskarżonego M. K. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że :

1. uchyla orzeczenie o karach łącznych pozbawienia wolności i grzywny zawarte w punkcie III;

2. ustala, że czyn przypisany oskarżonemu M. K. w pkt IIa polegał na uczestniczeniu w obrocie znaczną ilością środków odurzających w postaci haszyszu, a czyn przypisany w pkt IIb wyroku polegał na uczestniczeniu w obrocie znaczną ilością środków odurzających w postaci marihuany, a oba czyny wypełniają znamiona występku z art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym w dniu 4 listopada 2008r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym w dniu 4 listopada 2008r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu: za czyn z pkt IIa karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość

jednej stawki na kwotę 30 (trzydzieści) złotych, za czyn z pkt IIb karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydzieści) złotych;

3. w pozostałej części w odniesieniu do oskarżonego M. K. tenże wyrok utrzymuje w mocy,

4. na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 i 2 kk (w brzmieniu obowiązującym na dzień 4 listopada 2008r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza M. K. kary łączne 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydzieści) złotych;

5. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk, art. 73 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym na dzień 4 listopada 2008r.) w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec M. K. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 5 (pięciu) lat próby i oddaje oskarżonego pod dozór kuratora;

6. na podstawie art. 105 § 1 k.p.k. prostuje oczywiste omyłki pisarskie w pkt 2 i 3 komparycji wyroku w ten sposób, że w miejsce błędnie wskazanej kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych M. K. „art. 59 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii” wpisuje prawidłowe kwalifikacje „art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii”;

III. w odniesieniu do oskarżonego K. D. wyrok zmienia w ten sposób, że w ramach czynu zarzucanego mu w pkt 4 aktu oskarżenia uznaje oskarżonego za winnego tego, że w bliżej nieustalonym okresie między majem 2008r. a 4 listopada 2008r. w N. wbrew przepisom ustawy posiadał środki odurzające w postaci marihuany w ilości przekraczającej jedną porcję handlową nie większej niż 20 gram i haszyszu w nieustalonej ilości nie mniejszej niż jedna porcja handlowa, czym wypełnił znamiona występkę z art. 62 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za tak przypisany występki, na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazuje go na karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk (w brzmieniu obowiązującym na dzień 4 listopada 2008r.) w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec K. D. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby;

IV. w odniesieniu do oskarżonego P. C. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uznaje, iż czyn przypisany oskarżonemu stanowi wypadek mniejszej wagi z art. 62 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i na tej podstawie wymierza oskarżonemu karę grzywny 70 (siedemdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych; w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

V. zwalnia oskarżonego K. W. od kosztów postępowania odwoławczego, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa, zwalnia oskarżonych M. K., K. D. i P. C. od kosztów sądowych w sprawie, wydatkami postępowania za obie instancje obciąża Skarb Państwa;

VI. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim na rzecz adw. K. G. kwotę 5.785,92 zł (pięć tysięcy siedemset osiemdziesiąt pięć zł dziewięćdziesiąt dwa grosze) obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu oskarżonych K. W. i K. D. w obu instancjach oraz podatek VAT; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. H. kwotę 2479,68 zł (dwa tysiące czterysta siedemdziesiąt dziewięć zł sześćdziesiąt osiem groszy) obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu oskarżonego P. C. w obu instancjach oraz podatek VAT, zasądza od Skarbu Państwa -Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie na rzecz adw. A. S. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu oskarżonego M. K. w instancji odwoławczej oraz podatek VAT.

SSO Beata Tymosów SSO Anna Zawadka SSR (del.) Izabela Kościarz - Depta

Sygn. akt VI Ka 786/17

UZASADNIENIE

K. W. został oskarżony o to, że:

1. w okresie bliżej nieustalonym między majem 2008 r. a 4 listopada 2008 r. w N. posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci dwóch pistoletów maszynowych marki S. z amunicją to jest o czyn z art. 263§2 kk;

M. K. został oskarżony o to, że:

2. w bliżej nieustalonym okresie między majem 2008 r. a 4 listopada 2008 r. w N. wprowadził do obrotu wbrew przepisom ustawy środki odurzające w postaci haszyszu w znacznej nieustalonej ilości nie mniejszej jednak niż 0,5 kg to jest o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

3. w bliżej nieustalonym okresie między majem 2008 r. a 4 listopada 2008 r. w N. wprowadził do obrotu wbrew przepisom ustawy środki odurzające w postaci marihuany w znacznej nieustalonej ilości nie mniejszej jednak niż 100 gram to jest o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

K. D. został oskarżony o to, że:

4. w bliżej nieustalonym okresie między majem 2008 r. a 4 listopada 2008 r. w N. wprowadził do obrotu wbrew przepisom ustawy środki odurzające w postaci marihuany i haszyszu w nieustalonej ilości to jest o czyn z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

P. C. został oskarżony o to, że:

5. w bliżej nieustalonym okresie między majem 2008 r. a 4 listopada 2008 r. w miejscu zamieszkania to jest (...) gm. Z. posiadał wbrew przepisom ustawy środki odurzające w postaci kokainy w ilości ok. 2 gram to jest o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Wyrokiem z dnia 21 marca 2017r. Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim w sprawie II K 701/11:

I. oskarżonego **K. W.** uznał winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 263 § 2 kk skazał go na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego **M. K.** uznał winnym popełnienia zarzuczonych mu w pkt. 2 i 3 czynów uznając, że oba zostały popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i za to:

a. za czyn opisany w pkt. 2 na podstawie art. 59 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności a na podstawie art. 33§2 kk na karę 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny określając wysokość każdej stawki na 30 (trzydzieści) złotych;

b. za czyn opisany w pkt. 3 na podstawie art. 59 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności a na podstawie art. 33§2 kk na karę 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny określając wysokość każdej stawki na 30 (trzydzieści) złotych;

III. na podstawie art. 85 kk i art. 86§1 kk orzeczone w pkt. IIa i IIb kary pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył **M. K.** karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny określając wysokość każdej stawki na 30 (trzydzieści) złotych;

IV. uznał oskarżonego **K. D.** winnym popełnienia zarzucanego mu czynu uznając, że czyn ten został popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4§1 kk skazał go na 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności a na podstawie art. 33§2 kk na karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny określając wysokość każdej stawki na 10 (dziesięć) złotych;

V. na podstawie art. 69§1 kk i art. 70§1 kk w zw. z art. 4§1 kk wykonanie orzeczonej w pkt. IV kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił wobec **K. D.** na okres 5 (pięciu) lat próby;

VI. oskarżonego **P. C.** uznał winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych grzywny określając wysokość każdej stawki na 10 (dziesięć) złotych;

VII. na podstawie art. 624§1 kpk zwolnił oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelacje od wyroku wnieśli prokurator, obrońcy oskarżonych P. C., M. K., K. D. i K. W..

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego M. K. i K. D.. Na podstawie art. 438 pkt 2 kpk oraz art. 438 pkt 3 kpk wyrokowi temu zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na niesłusznym przyjęciu, iż oskarżony M. K. swoim zachowaniem wypełnił znamiona dwóch przestępstw z art. 59 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, podczas gdy z opisu czynów w akcie oskarżenia i opisu czynów przyjętych przez Sąd I instancji wynika wprost, że oskarżony dopuścił się popełnienia czynów stypizowanych w art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na niesłusznym przyjęciu, iż oskarżony K. D. swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art. 59 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, podczas gdy z opisu czynu przyjętego przez Sąd I instancji wynika wprost, że oskarżony dopuścił się popełnienia czynu stypizowanego w art. 56 ust 1 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

3) obrazę przepisów prawa procesowego zawartych w art. 399 § 1 kpk mającą wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na tym, że Sąd zmienił kwalifikacje prawne czynów w wyroku, przypisanych oskarżonym M. K. i K. D., nie uprzedzając o tym uprzednio stron postępowania;

Podnosząc powyższe zarzuty prokurator wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku odnośnie oskarżonych M. K. oraz K. D. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Na rozprawie odwoławczej prokurator zmodyfikował wniosek odwoławczy i wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku odnośnie oskarżonego M. K. poprzez przyjęcie kwalifikacji prawnej obu przypisanych mu czynów z art. 56 ust 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, odnośnie oskarżonego K. D. o przyjęcie kwalifikacji prawnej z art. 56 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i wymierzenie oskarżonym kar orzeczonych w wyroku.

Obrońca oskarżonego P. C. zaskarżyła wyrok w całości na korzyść oskarżonego i na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 kpk zarzuciła wyrokowi naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na rozstrzygnięcie, tj. w zw. z art. 7 kpk, naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, tj. bezpodstawne odmówienie wiary oskarżonemu w zakresie, w jakim wyjaśnił, że nie wziął od G. C. narkotyków, przy jednoczesnym braku wiarygodnych dowodów przeciwnych oraz uznanie, iż zeznania G. C. – świadka w niniejszym procesie, a oskarżonego o wiele poważnych przestępstw, korzystającego ze statusu tegoż świadka- są podstawą uznania winy oskarżonego, co w konsekwencji jest błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na przyjęciu, że oskarżony wziął od G. C. około 2 gram kokainy, co z kolei doprowadziło do niesłusznego skazania oskarżonego.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wnosila o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego K. D. zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego zarzucając wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez uznanie, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, mimo braku wiarygodnych dowodów na to. Podnosząc ten zarzut obrońca oskarżonego wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie K. D. od popełnienia zarzucanego mu czynu, z zasądzeniem od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy kosztów świadczonej z urzędu pomocy prawnej za obie instancje.

Obrońca oskarżonego K. W. zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego zarzucając wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez uznanie, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, mimo braku wiarygodnych dowodów na to. Podnosząc ten zarzut obrońca oskarżonego wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie K. W. od popełnienia zarzucanego mu czynu, z zasądzeniem od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy kosztów świadczonej z urzędu pomocy prawnej za obie instancje.

Obrońca oskarżonego M. K. zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego zarzucając wyrokowi na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 kpk:

I. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie obrazę

1. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk w zw. z art. 4 kpk poprzez przyjęcie przez sąd I instancji:

a) iż świadek G. C. rozpoznał w oskarżonym M. K. opisywaną przez siebie osobę o pseudonimie (...) podczas gdy z protokołu okazania oskarżonego przez „lustro weneckie” wynika, iż obrońca oskarżonego złożył protokolarne zastrzeżenia co do treści depozycji w/w świadka świadczące o rzeczywistej niepewności G. C. co do rozpoznania M. K. jako osoby o podanym wyżej pseudonimie, które do chwili wydania zaskarżonego wyroku nie zostały wyjaśnione choćby poprzez przesłuchanie osób dokonujących przedmiotowego okazania.

b) depozycje świadka G. C. wskazują precyzyjnie na ilości narkotyków wprowadzonych przez osk. M. K. do obrotu podczas gdy w/w świadek nigdy nie widział wskazanych przez siebie ilości jak również nie był świadkiem dokonywania stosownych płatności za nie, jak również kilkakrotnie zmieniał swoją relację co do istotnych okoliczności towarzyszących spotkaniom z oskarżonym w ramach przypisanych mu czynów,

c) depozycje przesłuchiwanym w charakterze świadków T. Z. oraz A. B. w istocie konwenują z zeznaniami świadka G. C. podczas gdy w/w świadkowie wprost i bez żadnych wątpliwości zaprzeczyli by osobą o pseudonimie (...) miał być oskarżony M. K. podobnie jak świadkowie Ł. J. oraz S. Z.,

d) wyjaśnienia oskarżonego złożone jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego zasługują na wiarę tylko z tego powodu, iż potwierdzały one ilości wprowadzanych do obrotu narkotyków podczas gdy z samej treści zarzutu powyższe wynikało, a złożone wówczas wyjaśnienia są niezwykle skąpe treściowo co potwierdza, że jedyną intencją przy ich składaniu była chęć uniknięcia przez M. K. tymczasowego aresztowania, które jak wynika z praktyki sądowej było wtedy nieuniknione.

II. Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przypisaniu oskarżonemu popełnienia zarzucanych mu czynów pomimo, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje wystarczających podstaw do powyższego.

III. Rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary, w szczególności w zakresie łącznej ilości przypisanych mu środków odurzających nie przekraczających maksymalnie wagi 600 gramów.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wnosił o zmianę zapadłego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów względnie o uchylenie zapadłego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie kierując się ostrożnością procesową o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja prokuratora zasługuje na uwzględnienie w zakresie dotyczącym oskarżonego M. K., natomiast w odniesieniu do oskarżonego K. D. jest niezasadna. Apelacja obrońcy oskarżonego M. K. skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie wymierzonej kary. Apelacja obrońcy oskarżonego K. D. skutkowałą złagodzeniem wyroku odnośnie tego oskarżonego. Natomiast apelacje obrońców oskarżonych K. W. i P. C. nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie podnieść należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, wyjaśnił na rozprawie wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, za wyjątkiem czynu przypisanego oskarżonemu K. D., następnie całość tych okoliczności wnikliwie i wszechstronnie rozważył, uwzględniając przy tym zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy, doświadczenia życiowego i na tej podstawie poczynił w większości prawidłowe ustalenia faktyczne oraz wyprowadził trafny wniosek w przedmiocie winy oskarżonych M. K., K. W. i P. C. za przypisane im przestępstwa.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji obrońcy oskarżonego **M. K.** należy wskazać, iż poddawana w wątpliwość przez autora apelacji jest prawidłowość poczynionych ustaleń faktycznych oraz ocena dowodów zebranych w sprawie. W głównej mierze zarzuty koncentrują się na okolicznościach, które przypuszczalnie zdaniem skarżącego, skutecznie podważają wiarygodność złożonych przez świadka G. C. zeznań. Już w tej części uzasadnienia wyrazić należy przekonanie o nietrafności formułowanych w tym przedmiocie tez.

Oskarżony M. K. na etapie postępowania przygotowawczego przesłuchany w obecności swojego obrońcy przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że kupował marihuanę i haszysz aby rozprowadzać je dalej na rynku, bo chciał sobie dorobić. Oskarżony okazał skruchę i żal oraz chciał się dobrowolnie poddać karze. Na rozprawie oskarżony M. K. nie przyznał się do winy i odwołał wcześniejsze wyjaśnienia motywując ich złożenie potrzebą wyjścia na wolność i trudną sytuacją rodzinną podczas zatrzymania przez policję. Sąd odwoławczy dostrzega zmianę postawy tego oskarżonego na etapie postępowania sądowego. W myśl zasady swobodnej oceny dowodów sąd rejonowy wykazał jednak dlaczego i w jakim zakresie dał mu wiarę. Poglądem godnym zaaprobowania jest zasadność przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom złożonym przez niego na etapie postępowania przygotowawczego. Ewidentnie wyjaśnienia oskarżonego przesłuchanego na rozprawie charakteryzuje asekuracja oraz diametralna zmiana przyjętej linii obrony. W większości oskarżony sugerował, że uprzednie złożenie wyjaśnień tej treści wynikało z taktyki obrończej zaproponowanej przez ówczesnego obrońcę. Twierdził, iż w obawie przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania poddał się sugestiom prokuratora. Sąd Rejonowy ocenił bardzo krytycznie te depozycje oskarżonego, a Sąd Odwoławczy w pełni tę ocenę podziela. W tym kontekście zasadnym zdaje się być przytoczenie wypowiedzi Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10.11.2009 roku (wyrok w sprawie II Aka 189/09) zgodnie, z którą „dowód osobowy nie nabiera cech wiarygodności, ani też nie może zostać zdeprecjonowany tylko dlatego, że został utrwalony w jednej z faz postępowania karnego: w postępowaniu przygotowawczym, czy jurysdykcyjnym. Jeśli wyjaśnienia różnią się w swej treści, a cezurą tych rozbieżności jest stadium procesu, to Sąd I instancji dokonuje recenzji takiego dowodu z zachowaniem typowych reguł obowiązujących w tej mierze. Istotne znaczenie ma treść obu różnych od siebie depozycji i podawane powody zmiany stanowiska”.

Nie sposób podzielić zarzutów obrony o pomówieniu oskarżonego M. K. przez G. C.. Fakt ten nie zasługuje na akceptację, choćby przez wzgląd na to, że wątek oskarżonego M. K. był wątkiem pobocznym, a świadek C. opisując czyny przestępne w których brał udział, nie miał żadnego powodu aby pomawiać M. K. bezzasadnie. W sprawie nie zachodzi również wątpliwość co do prawidłowości rozpoznania oskarżonego przez świadka. Wbrew zarzutom obrońcy podczas rozpoznania przez „lustro weneckie” świadek G. C. nie miał żadnych wątpliwości co do rozpoznania M. K. po ogólnym wyglądzie, twarzy i budowie ciała. Świadek wskazał jedynie, że ostatni raz widział oskarżonego w 2008r. i wówczas chodził w czapce z daszkiem, ale jego postura nie zmieniła się. Podczas czynności okazania obrońca złożył zastrzeżenie do protokołu, iż świadek na początku powiedział, że wygląd oskarżonego różni się trochę od wizerunku na zdjęciu, które rozpoznawał. Powyższe jest w pełni zrozumiałe jeśli weźmie się pod uwagę, iż od ostatniego spotkania oskarżonego i świadka do momentu przeprowadzenia okazania minął okres ponad 3 lat. Należy jednak podkreślić, iż świadek G. C. wskazał także na oskarżonego M. K. na rozprawie rozpoznając w nim mężczyznę o pseudonimie (...) i zeznał, że podczas okazania przez lustro weneckie był pewien swojego rozpoznania na 100 % (k.929).

W toku postępowania sądowego obrońca oskarżonego nie wnioskował o przesłuchanie osób dokonujących przedmiotowego okazania, a wobec wpisania zastrzeżeń obrońcy do protokołu okazania (k.892), przeprowadzenie powyższych czynności dowodowych jest niecelowe ze względu na upływ czasu (6 lat). Tablica poglądowa dołączona do protokołu okazania oskarżonego także nie potwierdza zastrzeżeń obrońcy odnośnie wyglądu osób dobranych

do okazania. Wbrew tym zarzutom osoby przybrane do okazania były w zbliżonym wieku, miały podobny wzrost, tuszę, ubiór. Nie miały też żadnych cech charakterystycznych, które by je odróżniały od oskarżonego. W ocenie Sądu brak podstaw do dyskwalifikowania wartości dowodowej tej czynności procesowej, gdyż zostały spełnione wszystkie warunki, jakie powinny zostać zapewnione przy okazaniu.

Wbrew zarzutom obrońcy świadek G. C. wskazał precyzyjnie na ilość haszyszu – co najmniej 0,5 kg kupionego przez oskarżonego M. K. od Ł. J. ps. (...) i S. Z. ps. (...). Świadek wskazał też precyzyjnie ilość marihuany 100 gram jaką dostarczył mu oskarżony w ramach rozliczeń. Wbrew zarzutom obrońcy świadek widział także moment płatności gotówką za haszysz przez oskarżonego. Nie można również zgodzić się z zarzutem, iż świadek G. C. kilkakrotnie zmieniał swoją relację co do istotnych okoliczności towarzyszących spotkaniom z oskarżonym. Wprost przeciwnie relacja świadka jest w tym zakresie konsekwentna przez całe postępowanie przygotowawcze. Świadek na rozprawie składając zeznania po upływie ponad 3 lat od zdarzenia nie pamiętał wprawdzie dokładnie co odbierał wtedy (...) w barze (...), czy to było „zióło” czy haszysz, ale pamiętał, że płacił za ten towar gotówką. Powyższa niepamięć takich szczegółów nie podważa jednak wiarygodności wcześniejszych depozycji świadka G. C., który na rozprawie mógł już tego nie pamiętać. W świetle opisu miejsca i okoliczności transakcji narkotykowych z udziałem oskarżonego, twierdzenia obrońcy, w których sugerował jakoby zeznania G. C. dotyczące M. K. były tylko pomówieniami, są całkowicie nietrafne.

Słuszności odmówić nie można obrońcy oskarżonego M. K. co do faktu, iż zasadniczym materiałem dowodowym wskazującym na sprawstwo oskarżonego są zeznania G. C.. Nie do zaakceptowania jest jednakże pogląd, stanowiący w istocie próbę podważenia jego wiarygodności. Nie doszło do ujawnienia żadnego konfliktu między stronami, utrzymywali oni względnie pozytywne relacje, co wyklucza przyjęcie koncepcji o pomówieniu powodowanego chęcią odwetu.

Natomiast depozycje świadków T. Z., A. B., Ł. J. i S. Z., którzy nie rozpoznali w oskarżonym M. K. osoby o pseudonimie (...), wbrew argumentom skarżącego, nie podważają wiarygodności zeznań świadka G. C.. Sąd Odwoławczy podziela ocenę tych zeznań jako niewiarygodnych, zaprezentowaną w pisemnym uzasadnieniu Sądu Rejonowego. Niewątpliwie osoby te w odwecie za pomówienie ich przez tego świadka, a w konsekwencji za postępowania karne jakie się wobec nich toczyły, miały realny powód, aby zaprzeczyć twierdzeniom świadka oraz w imię solidarności grupowej z osobami pomówionymi przez G. C., podjąć próbę jego dyskredytacji przed Sądem.

Kwestia dotycząca logowania się telefonów oskarżonego i świadka, silnie akcentowana przez obrońcę, nie była przedmiotem rozważań sądu rejonowego, albowiem z materiału dowodowego oraz doświadczenia życiowego wynika, iż osoby zajmujące się handlem narkotykami bardzo często zmieniają numery telefonów aby zminimalizować ryzyko wpadki. Powyższe potwierdził w swoich zeznaniach G. C.. Na uwagę zasługuje także fakt, iż w momencie zatrzymania oskarżonego M. K. przez policję zniszczył on kartę SIM od swojego telefonu, co potwierdza treść notatki policyjnej (k.647). Ustalenie po kilku latach jakimi numerami telefonów posługiwał się oskarżony M. K. i świadek G. C. w 2008r., było niemożliwe na etapie postępowania sądowego, dlatego komunikacja telefoniczna pomiędzy stronami nie mogła być przedmiotem analizy sądu.

Nie można również podzielić zarzutu obrońcy odnośnie braku dokładnego opisu paczek z narkotykami, barwy, zapachu, smaku czy wreszcie ich rzeczywistej ilości oraz ceny. W zeznaniach z dnia 18 marca 2009r. G. C. wskazał w jakich ilościach i w jaki sposób były pakowane haszysz i marihuana oraz za jaką cenę kupował te środki odurzające od (...) i (...). Wskazał, że haszysz był w kostkach sprasowanych każda po 250 gram w cenie po 11 zł za gram. Natomiast marihuana była pakowana w paczkach też po 250 g w cenie po 15,5 zł za gram. Nie ma więc racji skarżący, iż świadek nie znał sposobu ich pakowania ani ceny. Niewątpliwie podczas tej transakcji w barze (...) nie było jednak warunków na to aby narkotyki rozpakowywać celem oceny ich barwy, zapachu i smaku. Tego typu transakcje zwłaszcza jeśli dochodzi do nich w miejscu publicznym, jakim był bar znajdujący się przy ruchliwej trasie W.-N., muszą odbywać się w pewnym ukryciu. Nie budzi więc zdziwienia, że podczas tej transakcji nie doszło do oceny barwy, zapachu i smaku narkotyku. Wbrew argumentom obrońcy z zeznań świadka C. złożonych na rozprawie w dniu 26.04.2012r. wynika, że był obecny przy transakcji w barze (...), wprawdzie na rozprawie nie pamiętał czy widział przekazywanie

oskarżonemu narkotyków, ale widział jak oskarżony płacił gotówką za narkotyki. Świadek zaznaczył, że na pewno podczas wcześniejszych zeznań lepiej pamiętał to zdarzenie, a w protokole przesłuchania w dniu 19.03.2009r. (k.54) świadek zeznał „widziałem, że M. wziął od H. narkotyki i płacił za nie gotówką”, w kolejnym protokole z dnia 15.03.2011r. (k.320) zeznał: „M. kupował haszysz od H., brał go więcej niż my, a my braliśmy pół kilograma, więc na pewno było to co najmniej 0,5 kg”. Natomiast o szczegółach dotyczących innego spotkania w sprawie tzw. wklejek, czyli płatności od każdego diler, świadek dowiedział się od innych osób, bo nie słyszał dokładnie tej rozmowy, pomimo że był obecny na spotkaniu. Spotkanie to odbyło się jednak w innych okolicznościach w cukierni na Osiedlu (...) w N. i nie stanowi przedmiotu zarzutu w tej sprawie.

W świetle konsekwentnych zeznań świadka G. C. przyznanie się oskarżonego M. K. na etapie postępowania przygotowawczego oraz zgoda na zaproponowany przez prokuratora wymiar kary bezwzględnej 2 lata pozbawienia wolności, nie mogło stanowić jedynie taktyki oskarżonego nastawionej na jak najszybsze opuszczenie aresztu. Oskarżony M. K. złożył bowiem wówczas wyjaśnienia w których wskazał motywy popełnienia zarzucanych mu czynów i musiał zdawać sobie sprawę, że te wyjaśnienia będą stanowić materiał obciążający w toku procesu sądowego. Trudno uznać za wiarygodną linię obrony polegającą na przyznaniu się do poważnych przestępstw i uzgodnienie z prokuratorem wymiaru kary 2 lat, jako sposobu na uniknięcie aresztu.

Zarzuty podważające wiarygodność depozycji świadka G. C. tracą tym bardziej na zasadności w świetle, prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie sygn. akt XII K 181/17 wobec G. C., gdzie występował w charakterze oskarżonego. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok skazujący w/w w dniu 19 września 2017 roku, a co za tym idzie świadek składając zeznania na rozprawie w niniejszej sprawie mógł jeszcze odwołać swoje zeznania, czego jednak nie uczynił i konsekwentnie pomawiał oskarżonego. Należy także wskazać, że G. C. zeznając na rozprawie w dniu 26.04.2012r. miał świadomość, że zeznając nieprawdę może utracić status małego świadka koronnego, a wyrok wobec niego zapadł dopiero 19.09.2017r.

Wbrew argumentom skarżącego zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań G. C. daje wystarczające podstawy do przyjęcia rzeczywistej ilości narkotyków jakimi handlował oskarżony M. K., przyjmując ilości minimalne tj. nie mniejsze niż 0,5 kg haszyszu i 100 gram marihuany. W ocenie Sądu Odwoławczego czynności sprawcze oskarżonego nie polegały jednak na wprowadzaniu do obrotu środków odurzających, lecz na uczestniczeniu w takim obrocie. W tym więc tylko zakresie ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego nie są do końca prawidłowe ze względu na brak rozróżnienia znamion „wprowadza do obrotu” i „uczestniczy w obrocie”, do czego szczegółowo Sąd Odwoławczy odniesie się poniżej w części dotyczącej omówienia zarzutów apelacji Prokuratora.

W toku postępowania odwoławczego uzupełniono postępowanie dowodowe poprzez dopuszczenie dowodu z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność ustalenia poczytalności oskarżonego w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów oraz aktualnego stanu zdrowia psychicznego. Powodem uzupełnienia materiału dowodowego była nowa dokumentacja medyczna z leczenia psychiatrycznego oskarżonego M. K. i zdiagnozowane u niego zaburzenia.

Z opinii sądowno – psychiatrycznej z dnia 30.10.2018r. (k.1955) wynika, że na podstawie akt sprawy, dokumentacji medycznej oraz przeprowadzonego badania sądowo-psychiatrycznego nie stwierdzono u M. K. objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Rozpoznano u badanego osobowość chwiejną emocjonalnie, uzależnienie od substancji psychoaktywnych i alkoholu w wywiadzie z towarzyszącym zespołem Otella. Zaburzenia te pozostają bez wpływu na zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Stan psychiczny badanego w odniesieniu do zarzutów nie znosił ani nie ograniczał jego zdolności rozpoznania znaczenia czynów ani zdolności pokierowania swoim postępowaniem. Poczytalność w czasie czynów i w toku postępowania nie budzi żadnej wątpliwości. Oskarżony może brać udział w postępowaniu karnym, jest zdolny do prowadzenia samodzielnej, rozsądnej obrony.

Wskazać w tym miejscu należy, że uzupełnienie przewodu sądowego przez Sąd Okręgowy w toku postępowania odwoławczego poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów nie zmieniło w żaden sposób wymowy materiału dowodowego zebranego przez Sąd Rejonowy.

Na uwzględnienie zasługuje natomiast zarzut obrońcy oskarżonego dotyczący rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu M. K. kary 3 lat pozbawienia wolności. Rację ma skarżący podnosząc, iż wymiar kary jest nadmiernie surowy w stosunku do ilości i rodzaju „sprzedawanych” narkotyków. Szczegółowo do tego zarzutu Sąd Odwoławczy odniósł się poniżej, w części dotyczącej wymiaru orzeczonej wobec oskarżonego kary.

Analizując zaskarżone orzeczenie przez pryzmat zarzutów podniesionych w apelacji prokuratora w części dotyczącej oskarżonego M. K. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do przyjęcia, że sąd I instancji popełnił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na niesłusznym przyjęciu, iż oskarżony M. K. swoim zachowaniem wypełnił znamiona dwóch przestępstw z art. 59 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca o przeciwdziałaniu narkomanii. Wbrew temu zarzutowi Sąd I instancji przecież ustalił, iż w okresie objętym zarzutem M. K. ps. (...) regularnie wprowadzał do obrotu na terenie N. marihuanę oraz haszysz za pośrednictwem własnych dilerów. Na spotkaniu w barze R. M. K. kupił od Ł. J. i S. Z. nie mniej niż 0,5 kg haszyszu. W czasie innego spotkania na terenie klubu garnizonowego w M. M. K. przekazał około 100 gram marihuany G. C. i D. D. (2) na poczet rozliczeń z Ł. J.. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy nie uwzględnił jednak różnicy pomiędzy „wprowadzeniem do obrotu” a „uczestniczeniem w obrocie”. Wskazać należy, iż znamię „wprowadzenia do obrotu” dotyczy pierwszej czynności (po nielegalnym wytworzeniu lub przetworzeniu), polegającej na niezgodnym z prawem przekazaniu innej osobie (odpłatnie lub nieodpłatnie) określonej porcji środków odurzających. Dalsze transakcje dotyczące tej samej partii środków odurzających stanowią „uczestnictwo w obrocie”, o ile odbiorcą nie jest konsument. Zeznania świadka G. C. wskazują, że oskarżony M. K. uczestniczył w obrocie znaczną ilością środków odurzających, a nie wprowadzał do obrotu, gdyż nie były to pierwsze transakcje tą partią haszyszu i marihuany po ich wytworzeniu, lecz kolejne transakcje mające na celu dalsze rozprowadzanie narkotyków wśród tzw. dilerów. Powyższe ustalenia znajdują pełne oparcie w zeznaniach świadka G. C., którym Sąd dał wiarę.

Z pisemnego uzasadnienie wyroku wynika, że Sąd Rejonowy na skutek omyłki pisarskiej błędnie przepisał do komparycji wyroku postawione oskarżonemu M. K. zarzuty wpisując omyłkowo błędną kwalifikację prawną tj. art. 59 ust 1 i 3 zamiast art. 56 ust 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a następnie powielił ten błąd w części dyspozytywnej wyroku wskazując ten przepis jako podstawę skazania i wymiaru kary za oba czyny przypisane oskarżonemu M. K.. Powyższych omyłek nie mógł jednak sprostować w trybie art. 105 kpk, dlatego Sąd Odwoławczy korygując prawidłowość poczynionych w tym zakresie ustaleń faktycznych, poprawił błędną kwalifikację prawną obu czynów przypisanych oskarżonemu M. K., dostosowując ją do w istocie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Nie budzi więc wątpliwości, iż działanie oskarżonego M. K. w ramach czynu pierwszego polegało na przyjęciu środków odurzających w postaci haszyszu odpłatnie, celem późniejszego ich przekazania innym osobom, niebędących konsumentami. Natomiast drugi czyn polegał na przekazaniu środków odurzających w postaci marihuany, w ramach rozliczeń z członkami grupy przestępczej, celem dalszego przekazania innym osobom, niebędących konsumentami. Działanie oskarżonego M. K. stanowiło uczestniczenie w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości (wystarczającej do odurzenia kilkudziesięciu osób) i wypełniło znamiona dwóch przestępstw z art. 56 ust 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w brzmieniu obowiązującym przed dniem 09.12.2011r. W tym dniu zaczęła bowiem obowiązywać ustawa z dnia 1 kwietnia 2011r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw, która zaostrzyła wymiar kary pozbawienia wolności za to przestępstwo podwyższając dolny i górny próg – od 2 do 12 lat. Natomiast w dacie popełnienia obu czynów (w okresie między majem 2008r. a 4 listopada 2008r.) przestępstwo z art. 56 ust 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii podlegało karze grzywny i pozbawienia wolności do lat 10. Wobec oskarżonego M. K. należy więc zastosować ustawę z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynu, jako niewątpliwie względniejszą dla oskarżonego.

Wobec przypisania przez Sąd Rejonowy oskarżonemu M. K. popełnienia czynów zarzuconych mu w akcie oskarżenia, zarzut obrazy przepisu postępowania art. 399 § 1 kpk nie zasługiwał na uwzględnienie.

Na uwzględnienie zasługiwał jednak zarzut apelacji prokuratora dotyczący oskarżonego **K. D.**. Przede wszystkim należy podzielić zarzut obrazy przepisów prawa procesowego zawartych w art. 399 § 1 kpk mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na tym, że Sąd zmienił kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu K. D., nie uprzedzając o tym uprzednio stron postępowania.

Zaniechanie uprzedzenia stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej badanego czynu (art. 399 § 1 KPK) nie zawsze i nie w każdej sytuacji będzie stanowiło obrazę przepisów postępowania istotną w orzekaniu odwoławczym, ale tylko wtedy gdy mogło to mieć wpływ na treść wyroku sądu I instancji (art. 438 pkt 2 KPK). Rację ma jednak prokurator, że w tym przypadku doszło do obrazy tego przepisu i miało to wpływ na treść wyroku. Przepis ten określa się mianem „lojalnościowego”, a jego funkcja sprowadza się do „braku zaskakiwania stron procesu zmienionym wartościowaniem prawno -karnym zachowania sprawcy.

Sąd Rejonowy ustalił, że oskarżony K. D. ps. (...) otrzymał jednorazowo od G. C. i D. D. (2) marihuanę i haszysz w nieustalonej ilości w tzw. komis, celem dalszej odsprzedaży. Uczestnictwo w obrocie tymi środkami miało polegać w przypadku oskarżonego na handlu tymi narkotykami jako diler wśród konsumentów. Sąd Rejonowy nie dokonał jednak stosownej modyfikacji w opisie przypisanego oskarżonemu czynu poza jedynie ustaleniem, że czyn został popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i zakwalifikował ten czyn z art. 59 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Tymczasem opis czynu zarzuconego oskarżonemu różni się w istotny sposób od znamion występujących w tym przepisie. Czyn z art. 59 ust 1 w/w ustawy nie polega bowiem na wprowadzaniu do obrotu lub uczestniczeniu w obrocie środkami odurzającymi, lecz na udzielaniu innej osobie środka odurzającego, ułatwianiu użycia albo nakłanianiu do użycia takiego środka lub substancji psychotropowej. Trudno ustalić więc jaki dokładnie czyn, o jakich znamionach, przypisał Sąd Rejonowy oskarżonemu K. D., skoro Sąd nie dokonał modyfikacji tych znamion i uznał oskarżonego winnym popełnienia zarzuconego mu czynu, ustalając, że czyn został popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a następnie kwalifikując tak przypisany czyn z art. 59 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Należy więc uznać w tym zakresie zarzuty podniesione w apelacji prokuratora w części dotyczącej oskarżonego K. D. za zasadne. Sąd Okręgowy nie mógł jednak uwzględnić wniosku prokuratora o modyfikację wyroku w kierunku postulowanym przez skarżącego.

W tym miejscu należy odnieść się do apelacji obrońcy oskarżonego K. D., która także podnosi zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez uznanie, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, mimo braku wiarygodnych dowodów. W ocenie Sądu Odwoławczego zarzut ten jest zasadny, a zebrane dowody pozwalają na wydanie orzeczenia reformatoryjnego. W toku postępowania przygotowawczego K. D. wprawdzie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, ale odmówił składania wyjaśnień. Przed Sądem oskarżony nie przyznał się do winy i zaprzeczył aby nosił pseudonim (...). Wyjaśnił, że nie wie dlaczego G. C. go pomawia, a na policji przyznał się aby wyjść na wolność i dlatego zgodził się na zaproponowaną przez prokuratora karę. Wprawdzie wyjaśnienia oskarżonego złożone na rozprawie budzą uzasadnione wątpliwości co do ich wiarygodności. Tym niemniej zeznania głównego świadka oskarżenia G. C. są na tyle enigmatyczne, że nie pozwalają poczynić jednoznacznych ustaleń w zakresie popełnionego przez oskarżonego czynu z art. 56 ust 1 czy też z art. 59 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Analizując treść deponycji świadka G. C. wskazać należy, iż po raz pierwszy świadek G. C. wspomniął o oskarżonym podczas przesłuchania w dniu 18 marca 2009r., wymieniając osoby, które brały marihuanę od niego i D. D. (2): „Z. kiedyś ok. 20 gram dał chłopakowi o ps. (...) (k.54). W trakcie okazania zdjęć świadek G. C. rozpoznał na zdjęciu K. D. jako chłopaka o pseudonimie (...) (k.214). Następnie podczas przesłuchania w dniu 15.03.2011r. świadek G. C. zeznał: „mężczyzna o ksywie (...), którego rozpoznałem w toku postępowania, a którego nazwiska nie pamiętam, brał w komis od (...) ziolo tj. marihuanę i haszysz. Nie pamiętam ile tego dokładnie było... (...)narkotyki wziął tylko jeden

raz” (k.318). Natomiast na rozprawie świadek G. C. zeznał jedynie, że oskarżony {w tym miejscu wskazał na K. D.} handlował narkotykami (k.927).

W świetle bardzo lakonicznej treści zeznań G. C. nie sposób jednoznacznie ustalić czy oskarżony K. D. przyjął środki odurzające odpłatnie czy nieodpłatnie, celem późniejszego ich przekazania innej osobie niebędącej konsumentem czy też odbiorcą tych środków byli konsumenci. W tym ostatnim przypadku o przestępstwie wprowadzenia lub uczestniczenia w obrocie nie może być mowy. Podczas przesłuchania świadka G. C. nie zadano mu jednak pytania czy wie kto był odbiorcą środków odurzających od oskarżonego K. D., czy byli nimi konsumenci oraz jak wyglądały rozliczenia za narkotyki brane w tzw. „komis”. Powyższych wątpliwości nie rozwiewają także zeznania świadka Ł. Z., który zeznał, że K. D. wprowadzał narkotyki do obrotu, ale nie wskazał na czym ten obrót polegał, a przed sądem wycofał się z tego pomówienia (k.638). Natomiast powyższe ustalenia mają zasadnicze znaczenie dla prawidłowego zakwalifikowania czynu zarzucanego oskarżonemu K. D.. Wprowadzenie do obrotu w rozumieniu art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179, poz. 1485) oznacza wszelkie udostępnienie osobom trzecim środków odurzających, odpłatnie lub nieodpłatnie, w celu późniejszego ich przekazania innej osobie, nie będącej konsumentem. Kryterium rozróżniającym między tą sytuacją a udzieleniem narkotyku z art. 59 tej ustawy jest osoba nabywcy, a to handlarza lub konsumenta.

W odniesieniu do oskarżonego K. D. Sąd Okręgowy przychylił się więc do stanowiska obrońcy, że analiza dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy nie zasługuje na aprobatę, gdyż została przeprowadzona w sposób sprzeczny z logiką i doświadczeniem życiowym.

W ocenie Sądu Okręgowego wymienione powyżej dowody pozwalają na przypisanie oskarżonemu K. D. jedynie posiadania wbrew przepisom ustawy środków odurzających w postaci marihuany w ilości przekraczającej jedną porcję handlową nie większej niż 20 gram i haszyszu w nieustalonej ilości nie mniejszej niż jedna porcja handlowa i zakwalifikowanie tak przypisanego czynu z art. 62 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Z powyższych względów Sąd Odwoławczy nie mógł uwzględnić wniosku odwoławczego zawartego w apelacji obrońcy oskarżonego K. D. o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Wymierzając oskarżonemu K. D. karę za tak przypisany czyn Sąd Okręgowy miał na uwadze jako okoliczność obciążającą karalność za przestępstwo podobne z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Należy mieć jednak na uwadze, iż od tego skazania upłynął już okres ponad 6 lat i w tym czasie oskarżony przestrzegał porządku prawnego, a w dacie popełnienia niniejszego czynu oskarżony był jeszcze osobą niekaraną. Z powyższych względów kara została wymierzona w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, a ponadto przy zastosowaniu art. 4 k.k., dzięki czemu możliwe było zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia jej wykonania na okres 2 (dwóch) lat próby. Okolicznością łagodzącą jest to, że na etapie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Należy uznać zatem, że kara 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby nie jest karą nadmiernie surową, lecz adekwatną do stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu, którego się dopuścił, a ponadto spełni cele prewencji ogólnej i szczególnej.

Przechodząc do apelacji obrońcy oskarżonego **K. W.** należy stwierdzić, że podnosi ona bezzasadny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez uznanie, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. Zdaniem skarżącego w sprawie brak na to wiarygodnych dowodów.

Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia wykazała, iż postępowanie przed sądem I instancji zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy. Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne oparte zostały na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, ocenionego w sposób prawidłowy z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Słuszny jest wniosek co do winy oskarżonego w zakresie czynu z art. 263 § 2 kk, zaś wymiar kary jest adekwatny do stopnia winy oraz społecznej szkodliwości przypisanego K. W. czynu.

Słuszności odmówić nie można obrońcy oskarżonego K. W. co do faktu, iż zasadniczym materiałem dowodowym wskazującym na sprawstwo tego oskarżonego są zeznania G. C.. Nie do zaakceptowania jest jednakże pogląd, że świadek składając obciążające oskarżonego zeznania nigdy nie widział broni, o posiadanie której pomawia K. W., gdyż widział jedynie plecak w którym miał się znajdować pistolety automatyczne. Pogląd ten stanowiący w istocie próbę podważenia wiarygodności zeznań świadka pozostaje w całkowitej sprzeczności z rzeczywistą treścią zeznań G. C., który nie tylko widział dwa pistolety maszynowe marki S. z amunicją, które przywiózł mu oskarżony, ale podczas spotkania z inną grupą przestępczą na cmentarzu w okolicach G., jeden z tych pistoletów świadek wyjął, założył magazynek i przeładował. Z zeznań świadka G. C. wynika, że w innych okolicznościach strzelał z tej broni do puszek, a zatem nie budzi wątpliwości ustalenie, że posiadane przez oskarżonego dwa pistolety maszynowe marki S. z amunicją były bronią palną w rozumieniu ustawy o broni i amunicji. Nie jest więc prawdą stwierdzenie obrońcy, iż o posiadaniu broni przez oskarżonego świadek G. C. jedynie słyszał od innych osób. Z konsekwentnych w tym zakresie zeznań G. C. wynika, że o przechowywaniu tych pistoletów u oskarżonego K. W. dowiedział od D. D. (2) ps. (...). Po jego zatrzymaniu świadek skontaktował się z oskarżonym K. W. pseudonim (...) i umówili się na przekazanie tej broni niedaleko B.w M.. Oskarżony przywiózł świadkowi broń w reklamówce. W torbie były dwa pistolety Skorpion oraz dwa magazynki z amunicją. Oskarżony mówił świadkowi, że broń jest schowana pod węglem u jego wujka. Na rozprawie świadek G. C. potwierdził wszystkie powyższe okoliczności, nie pamiętał tylko czy broń była przywieziona przez oskarżonego w plecaku czy w torbie. Powyższa różnica nie ma jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i nie podważa wiarygodności zeznań świadka, który składając zeznania po upływie 3 lat od zdarzenia mógł już nie pamiętać akurat tego szczegółu. Nie są więc prawdziwe stwierdzenia obrońcy oskarżonego, że nie można skazać go za posiadanie czegoś czego nikt nie widział. Wbrew zarzutom skarżącego możliwa jest indywidualizacja tej broni na podstawie zeznań G. C.. Na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut, iż to były jedynie atrapy. Niewątpliwie na spotkanie z konkurującą grupą przestępczą świadek G. C. nie zabierałby atrapy pistoletu maszynowego ze względu na obawy o swoje bezpieczeństwo. Z zeznań tego świadka nie wynika także aby w ten sposób starał się podkreślić swoją ważność w przestępczej hierarchii. Świadek opisał także inne wyjazdy członków grupy przestępczej której był członkiem na które zabierane były te pistolety maszynowe. Zeznania G. C. co do rzeczywistego istnienia tych pistoletów i ich posiadania przez D. D. (2) ps. (...), znajdują potwierdzenie w zeznaniach A. Z., który widział u (...) dwa pistolety maszynowe określane przez niego R. lub S.. Zeznania tego świadka potwierdzają, że D. D. (2) znajdował się w posiadaniu dwóch pistoletów maszynowych typu S., a zatem uprawdopodobniają zeznania G. C. odnośnie przechowywania tych pistoletów dla Z. przez oskarżonego. Niezrozumiałym wobec tego jest, sugestia jakoby w stosunku do oskarżonego K. W. świadek G. C. miał mijać się z prawdą. Nie doszło do ujawnienia żadnego konfliktu między stronami, utrzymywali oni względnie pozytywne relacje, co wyklucza przyjęcie koncepcji o pomówieniu powodowanego chęcią odwetu. Obrońca oskarżonego podejmował próby zdyskredytowania tego tzw. „małego świadka koronnego” wskazując, że zeznania świadka C. złożył w celu uzyskania nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 3 kk. Zarzut ten jest niezasadny w świetle, prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie sygn. akt XII K 181/17 wobec G. C., gdzie występował w charakterze oskarżonego. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok skazujący w/w w dniu 19 września 2017 roku, a co za tym idzie świadek składając zeznania na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2012r. mógł odwołać swoje zeznania, czego jednak nie zrobił i konsekwentnie obciążył oskarżonego K. W..

W tym stanie rzeczy, kwestionowanie prawidłowości podstaw zapadłego wobec K. W. rozstrzygnięcia nie znajduje uzasadnienia. Sąd rejonowy wykazał bowiem, jakimi dowodami kierował się wydając zaskarżone orzeczenie. Dowody te zostały zgromadzone w sposób prawidłowy i przedstawione wraz z aktem oskarżenia w sądzie. Co więcej, osoby – które przesłuchano w toku postępowania przygotowawczego – złożyły zeznania zgodnie z zasadą bezpośredniości przed sądem orzekającym. Podkreślenia wymaga, iż wszystkie dowody przeprowadzono zgodnie z procedurą dowodową, a tak ujawnione w toku rozprawy istotne okoliczności stanowiły podstawę zapadłego w I instancji wyroku.

Poważne kontrowersje skarżących budziły zeznania świadka G. C. wypada zatem zauważyć, iż wyjaśnienia złożone przed organem prokuratorskim konsekwentnie podtrzymał on przed sądem. Z uwagi na dowód z zeznań „małego świadka koronnego” podkreślenia wymaga, iż spełnione zostały standardy rzetelnego procesu. Uzasadnienie wyroku jednoznacznie wskazuje, iż sąd rejonowy miał świadomość korzyści, jakie uzyskał świadek w zamian za współpracę z organami ścigania, umożliwił obrońcom i oskarżonym zadawanie pytań w/w na rozprawie głównej, z należytą

ostrożnością dokonana została ocena zeznań tego świadka, a co więcej nie stanowią one jedyne dowodu w sprawie, o czym była już mowa powyżej. Godzi się odnotować, iż sąd rejonowy mając na względzie specyficzny charakter tego dowodu, dokonał wszechstronnej procesowej weryfikacji tychże zeznań, które w przeważającej większości znajdują potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie.

Wątpliwości nie budzi przyjęta przez Sąd Rejonowy kwalifikacja czynu przypisanego oskarżonemu K. W.. Występek z art. 263 § 2 kk polegający na nielegalnym posiadaniu broni palnej może być popełniony przez działanie (np. zabór broni innej osobie), bądź przez zaniechanie (np. sprawca nie oddaje broni, na którą nie ma pozwolenia). Pojęcie posiadania występuje w prawie karnym w znaczeniu potocznym, jako „mieć, trzymać, utrzymać czy dysponować”. Inaczej mówiąc, „posiadanie” w rozumieniu prawa karnego to faktyczne władanie mieniem bądź rzeczą, bez odwoływania się cywilistycznej konstrukcji posiadania.

W ocenie Sądu Okręgowego karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzoną oskarżonemu K. W. należy uznać za prawidłową reakcję prawno- karną na popełnione przez niego przestępstwo. Kara w tej wysokości jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu, którego się dopuścił.

Sąd Rejonowy wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary wymienione w art. 53 § 1 k.k. Przestępstwo z art. 263 § 2 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8, a Sąd wymierzył oskarżonemu za ten czyn karę sytuowaną bliżej dolnych granic zagrożenia. Jak wynika z danych o karalności K. W. jest sprawcą wielokrotnie karanym za przestępstwa różnego rodzaju.

W obliczu tych okoliczności, właściwości i warunki osobiste sprawcy i jego zachowanie się po popełnieniu przestępstwa nie mogą spowodować obniżenia wymiaru kary, gdyż mogłoby to być niesprawiedliwe w odczuciu społecznym, zaś sprawcę czynów zabronionych utwierdzać w przekonaniu o bezkarności. Czyn z art. 263 § 2 k.k., którego dopuścił się oskarżony, cechuje znaczny stopień społecznej szkodliwości. Za bezwzględny charakter przedmiotowej kary pozbawienia wolności przemawiało przechowywanie dwóch pistoletów maszynowych z amunicją na potrzeby członków grupy przestępczej. Dodatkową okolicznością, mającą negatywny wpływ na wymiar kary jest uprzednia piętnastokrotna karalność tego oskarżonego za przestępstwa różnego rodzaju, co świadczy o głębokiej demoralizacji oskarżonego.

Reasumując brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku odnośnie oskarżonego K. W.. W ocenie sądu odwoławczego tylko kara bezwzględnego pozbawienia wolności wymierzona w niniejszym postępowaniu powstrzyma oskarżonego przed powrotem na drogę przestępstwa w przyszłości. Orzeczona wobec oskarżonego za ten czyn kara 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności nie nosi cech rażącej niewspółmierności, byłaby taką dopiero wówczas gdyby w odczuciu społecznym była karą niesprawiedliwą, a takiej oceny nie sposób wyprowadzić w realiach niniejszej sprawy, jeśli się uwzględni uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego za przestępstwa różnego rodzaju.

Przechodząc do apelacji obrońcy oskarżonego **P. C.** nie sposób podzielić zarzutów obrony o bezpodstawnym pomówieniu oskarżonego przez G. C.. Fakt ten nie zasługuje na akceptację, choćby przez wzgląd na to, że pomówienie oskarżonego o przyjęcie zaledwie 2 gramów kokainy czyli tzw. próbki, nie mogło przynieść świadkowi żadnej realnej korzyści procesowej. Słuszności odmówić nie można obrońcy oskarżonego co do faktu, iż zasadniczym materiałem dowodowym wskazującym na sprawstwo tego oskarżonego są zeznania G. C.. Rację ma Sąd Rejonowy wskazując, że gdyby świadek C. chcąc uzyskać nadzwyczajne złagodzenie kary, bezzasadnie pomawiał oskarżonego, to wskazałby okoliczności bardziej obciążające jego osobę np. dotyczące regularnego handlu narkotykami. Tymczasem świadek podał także okoliczności korzystne dla oskarżonego zeznając, że oskarżony P. C. pseudonim (...) po paru dniach od otrzymania próbki kokainy oświadczył, że nie chce tego towaru i zaprzestaje dalszej działalności. W tym świetle, twierdzenia obrońcy, w których jednocześnie sugerował jakoby zeznania G. C. dotyczące P. C. były tylko pomówieniami, są całkowicie nietrafne. Niejako potwierdzeniem wiarygodności zeznań świadka G. C. są bowiem wyjaśnienia oskarżonego, który potwierdził, że świadek przyjechał do niego w towarzystwie kilku obcych mężczyzn i zaproponował handel narkotykami, jak również wyjął torebkę z kokainą chcąc ją wręczyć, oskarżony zaprzeczył jednak aby ją przyjął. W ocenie Sądu Odwoławczego już treść tych wyjaśnień wskazuje na wiarygodność depozycji G.

C., który nie miał żadnego interesu w tym aby pomawiać oskarżonego o przyjęcie próbki kokainy. Wątpliwe bowiem jest by na tej podstawie uzyskał nadzwyczajne złagodzenie kary za inne poważne przestępstwa ze względu na małą wagę tego czynu. Należy podkreślić, iż rodzaj przestępczej działalności w której uczestniczył świadek G. C. wyklucza przypadkowość tzw. oferty handlowej rozprowadzania twardego narkotyku jakim jest kokaina na określonym terenie. Nawet sam fakt spotkania oskarżonego z przedstawicielami grupy przestępczej i rodzaj oferty czyli handel kokainą dostarczaną przez nich, wyklucza przypadkowość wyboru osoby oskarżonego.

Nie ma również racji obrońca sugerując chęć zemsty świadka na oskarżonym za odmowę współpracy. Analiza zeznań świadka G. C. wskazuje na zupełną poboczność tego wątku i jego trzeciorzędne znaczenie z punktu widzenia interesów tzw. małego świadka koronnego. Nie sposób dostrzec w zeznaniach tego świadka elementu odwetu czyli „ukarania odmawiającego” uczestniczenia w handlu kokainą.

Zarzut ten jest niezasadny w świetle, prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie sygn. akt XII K 181/17 wobec G. C., gdzie występował w charakterze oskarżonego. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok skazujący w/w w dniu 19 września 2017 roku, a co za tym idzie świadek składając zeznania na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2012r. nie miał żadnego procesowego interesu w bezzasadnym obciążaniu oskarżonego P. C. i mógł odwołać swoje zeznania, czego jednak nie zrobił i konsekwentnie go obciążył.

W ocenie Sądu Okręgowego czyn przypisany oskarżonemu P. C. polegający na posiadaniu wbrew przepisom ustawy środka odurzającego w postaci kokainy w ilości ok. 2 gram, należy zakwalifikować jako wypadek mniejszej wagi określony w art. 62 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Wypadek mniejszej wagi, jako uprzywilejowana postać czynu o znamionach przestępstwa typu podstawowego wymaga w każdej sytuacji stwierdzenia, iż kompleksowa analiza znamion strony przedmiotowej, a w szczególności rodzaju dobra, w które godzi przestępstwo, zachowania i sposobu działania sprawcy, czasu przestępstwa i innych okoliczności popełnienia czynu oraz znamion strony podmiotowej, a przede wszystkim stopnia zawinienia, motywacji i celu działania sprawcy prowadzi do nieuchronnego wniosku, iż czyn którego dopuścił się zasługuje na szczególne potraktowanie, a przewaga łagodzących elementów przedmiotowo-podmiotowych jest tak znaczna, iż przypisanie przestępstwa w typie podstawowym byłoby rażąco niesprawiedliwe (vide wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z 2006-06-29, V KK 160/06).

W ocenie Sądu Okręgowego taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie, albowiem niewielka ilość posiadanego środka odurzającego oraz okoliczności wejścia w jego posiadanie, jak również zachowanie oskarżonego po otrzymaniu tego środka tj. odmowa współpracy z grupą przestępczą reprezentowaną przez świadka G. C., przemawiają za potraktowaniem tego czynu jako wypadku mniejszej wagi.

Konieczna była zatem zmiana kwalifikacji prawnej tego czynu poprzez zastosowanie art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Przepis ten znajduje zastosowanie w przypadkach, w których społeczna szkodliwość czynu kształtuje się poniżej stopnia, uzasadniającego reakcję prawnokarną w skali zagrożenia przewidzianego w przepisie dla typu podstawowego. W ocenie Sądu Okręgowego rodzaj i ilość środka odurzającego posiadanego przez oskarżonego nie pozwala na przypisanie mu odpowiedzialności karnej w typie podstawowym za czyn z art. 62 ust. 1 ustawy. W związku z powyższym Sąd Okręgowy przyjął, że czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi i wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i na podstawie tego przepisu wymierzył oskarżonemu za ten czyn karę grzywny w wymiarze 70 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł. Sąd uznał, że kara grzywny w takim wymiarze jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścił się oskarżony. Wymierzając karę sąd wziął pod uwagę również okoliczności towarzyszące popełnieniu czynu zabronionego oraz wcześniejszą karalność oskarżonego za przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Kara w tym wymiarze będzie wystraszającą dla umyslowienia oskarżonemu naganności jego zachowania, a jednocześnie stanowić będzie adekwatną reakcję z punktu widzenia interesu społecznego. Dodatkową okolicznością, mającą negatywny wpływ na wymiar kary jest uprzednia karalność tego oskarżonego, w tym za przestępstwo tego samego rodzaju. Biorąc pod uwagę właściwości i

warunki osobiste oskarżonego P. C. wymierzona kara grzywny w tej wysokości powinna spełnić swoje cele w zakresie prewencji ogólnej i indywidualnej.

Odnosząc się do wymiaru kary orzeczonej wobec M. K. należy zgodzić się z zarzutem obrońcy odnośnie rażącej niewspółmierności wymierzonej kary 3 lat pozbawienia wolności.

Sąd Odwoławczy wymierzył oskarżonemu M. K. za czyn z pkt IIa na podstawie art. 56 ust 3 kk karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki na 30 (trzydzieści) złotych, za czyn z pkt II b karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki na 30 (trzydzieści) złotych.

Sąd Okręgowy uwzględnił dyrektywy unormowane w art. 53 k.k. Przede wszystkim pod uwagę wzięto stopień winy oraz znaczny stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu M. K.. Charakter tych czynów nie pozostawia wątpliwości co do stopnia ich społecznej szkodliwości. Przeprowadzenie uczestniczenia w obrocie znacznej ilości środków odurzających w postaci haszyszu i marihuany, cechuje znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa, bowiem to właśnie tego typu czyny sprzyjają rosnącej fali uzależnienia młodych ludzi od środków psychoaktywnych. Proceder rozprowadzania narkotyków godzi w przedmiot ochrony jakim jest życie i zdrowie konkretnej jednostki czy też, jak zamiennie podnoszone jest w doktrynie, zdrowie publiczne. Przyczynia się także do rozwoju narkomanii, określanej już mianem patologii społecznej. Powszechnie znanym jest fakt, że istnieją negatywne skutki konsumpcji, co uzasadnia w pełni kryminalizację wprowadzania do obrotu, a także uczestniczenia w obrocie narkotyków. Oskarżony świadomy tego, podjął się działalności w postaci obrotu narkotykami kierując się w zasadzie wyłącznie celem osiągnięcia korzyści majątkowych. Nie zważał zarazem na konsekwencje jakie może ponieść on sam jak też nie był zainteresowany ujemnymi skutkami odczuwalnymi przez tzw. konsumenta tychże środków. Powracając do elementów przewidzianych w art. 53 § 1 i 2 k.k. zaakcentować należy cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie utożsamiane są z funkcją kary – kształtowanie właściwej postawy społecznej. Zdaniem sądu odwoławczego, przedmiotowe kary pozbawienia wolności winny skutkować faktycznym zrozumieniem przez oskarżonego M. K. nagannego charakteru jego postępowania oraz zaspokoić społeczne poczucie sprawiedliwości.

Poza uwagą nie pozostały jednak takie czynniki jak właściwości i warunki osobiste oskarżonego, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa, a w tym uprzednia karalność. Wskazać należy, iż oskarżony nie był wcześniej karany za przestępstwo z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a ostatni wyrok skazujący został wobec niego wydany w dniu 22.04.2008r. za występki z art. 226 § 1 k.k. na karę ograniczenia wolności, czyli wymierzono wobec niego karę o charakterze wolnościowym.

Sąd Okręgowy wymierzając kary łączne pozbawienia wolności i grzywny zastosował zasadę absorpcji z uwagi na bliski związek podmiotowo-przedmiotowy pomiędzy dwoma czynami, za które wymierzono kary podlegające łączeniu. Oba czyny zostały popełnione w tym samym przedziale czasowym i polegały na wprowadzeniu do obrotu środków odurzających w postaci tzw. miękkich narkotyków. Na przeszkodzie zastosowaniu tej zasady nie stoi także ilość tych środków, która pomimo, że znaczna tj. nie mniejsza niż łącznie 600 gram, czyli wystarczająca do odurzenia jednorazowo kilkuset osób, to jednak nie jest to ilość hurtowa. Biorąc więc pod uwagę masę wagową (gramy) i rodzaj środków odurzających (haszysz i marihuana) należących do grupy tzw. miękkich narkotyków, a więc o działaniu słabszym, uznać należy, iż kary łączne 2 lat pozbawienia wolności i 50 stawek dziennych po 30 zł, będą adekwatną reakcją karną.

Wszystkie powyższe okoliczności prowadziły do konstatacji o możliwości zastosowania instytucji o której mowa w art. 69 k.k. wobec oskarżonego M. K.. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że od ponad 10 lat oskarżony nie naruszył porządku prawnego i nie był w tym okresie karany. Powyższe wskazuje na pozytywną prognozę kryminologiczną wobec niego, która uzasadnia zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej pozbawienia wolności na maksymalny okres próby, celem weryfikacji postawionej prognozy. Sąd oddał oskarżonego pod dozór kuratora aby mieć stałą kontrolę nad zachowaniem oskarżonego w okresie próby. W świetle wyżej wskazanych okoliczności kara o charakterze bezwzględny byłaby nadmierną i nieadekwatną reakcją karną.

W ocenie Sądu Odwoławczego wymierzona kara łączna grzywny nie wykracza poza możliwości zarobkowe oskarżonego M. K., który w 2016r. uzyskał roczny dochód w wysokości ok. 20 000 zł. Zważywszy zaś na motyw, jakim kierował się oskarżony przypisać jej można również cechy wystarczająco dotkliwej, co jedynie dodatkowo wpłynąć może na poprawność funkcjonowania przez niego w przyszłości w społeczeństwie.

Z uwagi na trudną sytuację materialną oskarżonego K. W., który aktualnie odbywa karę pozbawienia wolności i nie uzyskuje żadnych dochodów (k.1726), sąd zwolnił go od obowiązku uiszczenia opłaty za drugą instancję oraz pozostałych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Z tych samych względów Sąd Odwoławczy zwolnił oskarżonych M. K. , P. C. i K. D. od kosztów sądowych w sprawie, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa, uznając, że ze względu na wysokość uzyskiwanych dochodów (k.1723,1724, 1725) nie będą w stanie ich uiścić bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny.

Sąd Okręgowy zasądził na rzecz adw. K. G.- obrońcy z urzędu oskarżonych K. D. i K. W. kwotę 5.785,92 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu obu oskarżonych tj. K. W. przed Sądem Rejonowym (25 terminów rozpraw) i oskarżonego K. D. (15 terminów rozpraw) oraz podatek VAT, w tym także opłatę za obronę z urzędu obu oskarżonych przed Sądem Odwoławczym na czterech terminach rozpraw. Sąd zasądził na rzecz adw. M. H. kwotę 2.479,68 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu oskarżonego P. C. (12 terminów rozpraw przed Sądem Rejonowym, 4 terminy przed Sądem Odwoławczym) w obu instancjach oraz podatek VAT, które to kwoty są zgodne z § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 2 pkt 3 i 4 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Odwoławczy orzekł jak w sentencji.

SSR (del.) Izabela Kościarz- Depta SSO Anna Zawadka SSO Beata Tymoszków